

Drogie zawodniczki, drodzy zawodnicy, wszyscy sympatycy sportów sylwetkowych bez dopingu, w poniższym liście chcielibyśmy **zwrócić się do Was w kilku kluczowych kwestiach dla przyszłości naturalnej kulturystyki i fitness w Polsce.**

Jesteśmy bardzo świadomi tego, że nasze **pierwsze w historii Polski mistrzostwa w naturalnej kulturystyce i fitness okazały się być spektakularnym sukcesem.** Nie ukrywamy tego, że poziom przygotowania zawodników i ich liczba były nawet dla nas wielkim, ale jakże miłym zaskoczeniem! Serce się radowało, gdy zobaczyliśmy jak wielki potencjał drzemał wśród Polaków, którzy chcą rywalizować w sporcie sylwetkowym na zasadach fair play. Na własne oczy w końcu ujrzeliśmy, że **lata pracy poświęcone na promocję sportów sylwetkowych wolnych od dopingu wytworzyły w naszej Ojczyźnie jedną z największych i najlepszych sportowo społeczności w Europie.** Polska kulturystyka naturalna nie zawiodła, a my cieszymy się, że wspólnie z Wami możemy pisać tą historię polskiego sportu sylwetkowego.

Nie może więc nikogo dziwić fakt, że taki **sukces został zauważony przez inne federacje, które działają na terenie naszego kraju.** Mówiąc wprost jest to nasze pierwsze wspólne zwycięstwo, że **federacje, które dotychczas po cichu przyzwały, a czasem nawet otwarcie promowały zażywanie środków dopingujących wśród swoich zawodników nagle przypomniły sobie o istnieniu kulturystyki naturalnej w Polsce.** Choć sytuacja może wydawać się paradoksalna to uważamy ją za coś dobrego, gdyż pokazuje ona odwrócenie pewnego trendu. Mianowicie **utarty od lat w środowisku kulturystycznym slogan: „Aby startować musisz coś brać.” oficjalnie uważamy za obalony już w pierwszym roku naszej działalności w Polsce.**

Zaś co do samej konkurencji z innymi federacjami także uważamy ją za coś wartościowego. **WNBF nieprzerwanie od 35 lat jest światowym liderem wśród federacji promujących naturalną kulturystykę.** Sport sylwetkowy bez dopingu nie jest dla nas dodatkiem, a absolutnym sensem naszego działania i jesteśmy gotowi po raz kolejny to udowodnić. WNBF to federacja tworzona przez sportowców dla sportowców, tak więc rywalizacja jest czymś co mamy we krwi i bardzo sobie cenimy. Ważne tylko aby taka rywalizacja opierała się na zdrowych zasadach. **Zasadach, które faktycznie służą dla uczciwych sportowców i pozwalają się rozwijać sportom sylwetkowym bez dopingu w Polsce, a nie wykrzywają ich obraz i fałszują znaczenie słów „kulturystyka naturalna”.**

Wobec tego szczerze i w dobrej wierze **zostawiamy poniżej dla naszych naśladowców relatywnie prostą, choć wymagającą receptę na sukces.** W zasadzie sprowadza się ona do dwóch słów, słów, które brzmią: **prawdziwy antydoping.**

Jeśli każda z federacji będzie uczciwie realizować procedury antydopingowe i będzie traktować je z należytą powagą, to taka zdrowa rywalizacja na pewno przyczyni się do rozwoju i promocji sportu sylwetkowego wolnego od dopingu.

Albowiem nie jest tajemnicą, że w środowisku kulturystyki i fitness największym problemem jest to, że jest wręcz przesiąknięte dopingiem. Problem jest tak duży jak w żadnym innym sporcie. Wobec tego aby przeciwdziałać dalszej degradacji moralnej środowiska należy stosować szczelne i transparentne procedury antydopingowe. **Bez realnego antydopingu nie ma mowy o naturalnych sportach sylwetkowych, gdyż jego brak lub nieszczelny system stwarza możliwość do licznych oszustw i nadużyć, a co za tym idzie rujnuje obraz i znaczenie naturalnej kulturystyki w oczach społeczeństwa.** Takie działanie jak określanie zawodów jako „naturalne”, a zaniedbywanie fundamentu jakim jest szczelnie przestrzegany antydoping jest zwyczajnie działaniem na szkodę środowiska kulturystyki naturalnej.



OFFICIAL INFO

Podstawą systemu antydopingowego jest jego transparentność i jasne, klarowne zasady **zaczynając od listy substancji zakazanych opartej o aktualne wytyczne WADA wraz z podaniem konkretnych okresów zawieszenia** i kar za użycie konkretnej substancji.

Przykładowo nie jest zasadnym karanie sportowca sylwetkowego wieloletnim wykluczeniem za epizodyczne użycie zakazanych stymulantów jak np. popularne w suplementach geranium, a z kolei **w przypadku użycia sterydów anabolicznych wykluczenie powinno być znacznie bardziej dotkliwie niż w sportach olimpijskich, gdzie zazwyczaj są to 4 lata**. W przypadku kulturystyki naturalnej sterydy anaboliczne i ich pokrewne stwarzają nieproporcjonalnie większą przewagę dzięki zjawisku tzw. „pamięci mięśniowej”, tak więc kara za ich użycie powinna być wieloletnia, gdyż **nie jest niczym dobrym dla sportowej rywalizacji aby człowiek, który dzięki sterydom rozbudował swoje ciało ponad naturalne możliwości raptem po kilku latach od odstawienia sterydów anabolicznych mógł stawać na scenie z ludźmi, którzy zawsze polegali tylko na swoim talencie i pracy**. W WNBFB kara za użycie ciężkich środków dopingowych wynosi 10 lat i sugerujemy przestrzeganie aż tak restrykcyjnej ramy czasowej.

Jeśli chodzi o same **testy na wzór olimpijski, czyli badanie krwi lub moczu podczas zawodów, a także w sezonie pozastartowym** niewątpliwie mają one bardzo dużą wartość i powinny stanowić jedną z podstaw systemu antydopingowego. Rozumiemy, że wykonanie takiego badania przez **akredytowane przez WADA laboratorium jest bardzo kosztowne, ale jest to koszt, który WNBFB zawsze ponosi z dumą**, gdyż dokładnie tak postępują federacje wszystkich sportów olimpijskich.

W przypadku pobrania próbki moczu lub krwi od zawodnika bardzo ważna jest transparentność i jawność całego procesu. **Niestety od lat obserwujemy pewien proceder, gdzie podczas zawodów stwarza się pozór antydopingowy przez pobranie próbki, ale ta nigdy nie trafia do laboratorium z akredytacją WADA, gdyż federacja nie chce ponosić znacznych kosztów związanych z badaniem. Wokół antydopingowy nie powinno być żadnych tajemnic i chowania się za klauzulami poufności**. Jeśli wyniki badań antydopingowych nie są podawane do opinii publicznej niemalże za każdym razem oznacza to, że materiał biologiczny nie dotarł do laboratorium, a co za tym idzie antydoping był fikcją.

Natomiast absolutnym fundamentem, a za razem **najważniejszym elementem systemu antydopingowego w kulturystyce naturalnej jest badanie wariograficzne wykonane na 100% zawodników przed startem w zawodach**. Tylko w taki sposób, weryfikując przeszłość zawodnika jesteśmy w stanie z bardzo dużą skutecznością wykluczyć sytuację, gdzie na jednej scenie mamy zawodników czystych i tych, którzy zażywają, lub w nieodległej przeszłości zażywali środki dopingowe.

Wariograf wykonany na wszystkich startujących zawodnikach to procedura organizacyjnie i czasowo wymagająca, **stąd w zawodach WNBFB widnieją konkretne limity liczby zawodników. 200 startujących oznacza ponad tydzień pracy przy weryfikacji zawodników przez niezależnego eksperta od wariografu**. Nie jest to model biznesowo opłacalny i niestety niesie ograniczenie liczby startujących, ale nie ma dla niego żadnej alternatywy, ponieważ tylko wariograf przed zawodami pozwala zweryfikować sportową historię danego zawodnika pod kątem niezazywania substancji dopingowych. Samo **badanie krwi i moczu o ile jest wartościowe, to standardowo nie jest w stanie sięgnąć dalej jak kilka miesięcy wstecz, czyli nadal stwarza możliwość tzw. „wyczyszczenia się na zawody”**. Jedyne wariograf z dużą skutecznością jest w stanie przeciwdziałać temu niestety popularnemu w świecie sportów sylwetkowych zjawisku.



OFFICIAL INFO

Podsumowując **anty doping w każdej naturalnej federacji powinien być bezkompromisowy bo tylko w taki sposób może przysłużyć się dla naszego sportu.** Podstawy to jawność całego procesu, jasne zasady, fizyczne pobieranie do badań krwi i moczu w sezonie startowym, a także poza nim oraz **weryfikowanie historii wszystkich sportowców podczas próby wariograficznej przed startem.**

Niestety w realnym życiu wielokrotnie obserwujemy sytuacje, gdzie federacje z nazwy naturalne traktują anty doping bardzo pobieżnie lub nawet **dopuszczają ludzi do wyjścia na scenę na tzw. „słowo honoru”.** Co za tym idzie zawodnicy widząc takie podejście próbują to wykorzystać na swoją korzyść by zbudować swoją medialną pozycję i legitymizować swoją fałszywą naturalność wiedząc, że nikt ich poważnie nie będzie testował. **Dzięki takim zaniedbaniom w zakresie anty dopingu Ci przebiegli zawodnicy zyskują jakąś podstawę do określenia się „naturalnymi” w oczach opinii publicznej,** mimo, że premedytacją unikają startów w największej i najdokładniej testowanej naturalnej federacji na świecie jaką jest WNBF. **Absolutnym paradoksem jest widzieć na „naturalnych” scenach innych federacji ludzi, którzy w poprzednich latach w WNBF odpadali na wariografie,** a i takie przypadki niestety się zdarzają.

Dlatego lojalnie uczulamy zawodników, a także i nowe federacje, które chcą wejść w świat sportów sylwetkowych bez dopingu by z wielką starannością i powagą traktować procedury anty dopingowe. **Zaniedbanie tych procedur skutkuje absolutną kompromitacją naturalnej kulturystyki i całego środowiska ludzi, którzy na to zupełnie nie zasługują, ludzi, którzy uczciwie zamiast na doping postawili na swoją pracę i talent.**

To o czym piszemy w liście pod kątem anty dopingu nie jest niczym niemożliwym do realizacji, WNBF nieprzerwanie od 35 lat praktykuje wszystkie opisane procedury i choć proces może wydawać się wymagającym to realnie widzimy wielki sens tych wszystkich działań, gdyż nie wynikają one z nadgorliwości, czy chęci zaimponowania, a realnej potrzeby odseparowania zawodników uczciwych od tych, którzy zażywają, lub w nieodległej przeszłości zażywali środki dopingowe. Traktowanie anty dopingu jako priorytetu realnie zmienia oblicze sportu sylwetkowego, a **dla wielu zawodników samo stanięcie na deskach naszej federacji jest już jest pewnego rodzaju wygraną, gdyż spora część z nich wielokrotnie bywa oskarżana o zażywanie dopingu i choć próbują bronić swojego dobrego imienia, to stale zderzają się z sytuacją, gdzie są to słowa przeciw słowom. Dzięki naszej rzetelnej pracy w sferze anty dopingowej Ci wybitni sportowcy w końcu mają konkretne argumenty z niezależnego źródła, które ciężko podważyć.** Często słyszymy z ich ust, że to nie medale, nie puchary, nie tytuły mają dla nich największe znaczenie, ale właśnie nasz rzetelny anty doping, to, że w końcu mogą rywalizować jak równy z równym i przy tym udowodnić światu, że wszystko to co sportowo osiągnęli to nic innego jak ich uczciwa praca.

Na sam koniec tego listu chcielibyśmy zwrócić uwagę naszych obecnych i przyszłych zawodników, a także i sympatyków na bardzo istotną kwestię. Mianowicie **pojawienie się w Polsce federacji WNBF bez wątpienia zrodziło sporo emocji,** gdyż naruszyło status quo. Zburzyło pewien nienaruszalny dotychczas porządek, gdzie naturalni zawodnicy mogli być traktowani jako sportowcy gorszej kategorii dla których nie ma miejsca na scenie. Od ponad roku wokół WNBF Poland powstaje silne środowisko ludzi ze świata sportu wyczynowego, ludzi z jasnymi zasadami, którzy nie siedzą z założonymi rękami, tylko działają na rzecz zasad fair play w naszym sporcie.

Oczywistym jest to, że **rodzi to nerwy i niepokój wśród osób, które w swoim życiu postawiły na karierę, czy też biznes oparty o łączenie dopingu i sportów sylwetkowych.**



OFFICIAL INFO

Czy jest ktoś w stanie wskazać mistrza olimpijskiego jakiegokolwiek dyscypliny opisującego publicznie, z dumą swój cykl sterydowy do igrzysk olimpijskich? My też nie. Dlatego WNBFB nie zgadza się na zjawisko patologizacji wzoru sportowca i kompromitacji sportu sylwetkowego w oczach społeczeństwa.

Czy robimy coś złego przypominając o tym, że doping niszczy zdrowie i moralność sportowca, a także zabija ducha uczciwej rywalizacji opartej na zasadach fair play? **Rozumiemy, że w środowisku kulturystycznym są ludzie, którzy chcieliby aby nikt nie zadawał takich pytań, aby kulturystyka była traktowana jako tzw. „freak-show” bez zasad, a nie jako pełnoprawny sport**, ale my na to WNBFB się nie zgadzamy od 1989 roku i nie da się ukryć, że na przestrzeni 35 lat ten głos staje się coraz bardziej słyszalny. Nie jest tajemnicą, że **WNBFB za jeden ze swych głównych celów stawia sobie nawiązanie oficjalnych relacji z Komitetem Olimpijskim, a także współpracę z państwowymi agencjami antydopingowymi WADA**. Tą misję udaje się nam coraz skuteczniej realizować, a jest to absolutnie niezbędny i konieczny krok do tego by sporty sylwetkowe w przyszłości mogły zyskać status pełnoprawnego sportu o charakterze olimpijskim.

Tak więc wspomniane **próby manipulacji emocjami i przedstawianie się jako ofiara „agresywnej polityki WNBFB”** ze strony osób popierających lub zażywających doping uważamy za **godne pożałowania próby rozbicia jedności naszego środowiska**, gdyż raz jeszcze przypominamy, że nie oczekujemy od świata sportu niczego innego niż koszykówka, lekkoatletyka, kajakarstwo, zapasy, czy jakikolwiek inny olimpijski sport. Chcemy dla naszych zawodników stworzyć godziwe warunki rywalizacji sportowej oparte o zasady pełnoprawnego sportu. Nic więcej i nic mniej. **Przypominanie prawdy o tym, że sport powinien mieć jasne zasady, a rywalizacja oparta o pracę, nie doping nie jest w żadnym stopniu kontrowersyjne.**

Na sam koniec chcielibyśmy zwrócić się do samych zawodników aby mieli świadomość, że **federacja WNBFB nigdy nie ogranicza wolności wyboru sportowca**. Nikogo nie zamierzamy ograniczać i przywiązywać do nas zakazami lub przepisami. Respektujemy to, że zawodnicy mają prawo wolnego wyboru i mogą startować na scenach nie należących do federacji WNBFB. W pełnym zaufaniu i pod rozwagę zawodnika podajemy aby, jeśli tylko jest to możliwe, zawsze **przed podjęciem decyzji o starcie pomyślał, czy federacja, którą zamierza poprzeć swoimi środkami, a także obecnością na scenie dba o dobro naszego sportu poprzez prawdziwy antydoping i czy prezentuje wartości w które zawodnik sam wierzy?**

Dla nas sport bez dopingu nie jest dodatkiem kategorii B, na którym można coś zarobić, a zawodnik nigdy nie jest produktem, który dostarcza kapitał. **WNBFB Poland działa na zasadach organizacji charytatywnej, której celem nie jest biznes, a realna zmiana statusu quo w świecie sportów sylwetkowych**. Wierzmy, że takie ideowe podejście będzie dostrzeżone przez naszą społeczność jako właściwe i ze strony WNBFB obiecujemy nie przestawać oferować Wam możliwie najlepszych warunków do rywalizacji sportowej, a także budować środowiska, które wierzy w to, że **sport powinien łączyć, ale także rozwijać i moralnie wychowywać ludzi do bycia najlepszą wersją samych siebie**. Każdy kto swoim przykładem popiera sport wolny od dopingu jest mile widziany w naszej dzielnie rozwijającej się sportowej społeczności.

Do zobaczenia **10 listopada 2024** pod Warszawą na największych w Europie zawodach sylwetkowych. Nie tylko naturalnych...

Największych w ogóle.

Z wyrazami szacunku, **prezydent WNBFB Poland**



OFFICIAL INFO